GAZETA KRAKOWSKA

Nro 14.

Z KRAKOWA DNIA 16. LUTEGO 1814 Roku, W ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 5 Lutego.

(Dalszy ciąg.)

Zdanie sprawy z czteroletniey pracy Towarzystwa Królewskiego Przyiacioł Nauk z roku 1809, 1810, 1811, *i* 1812 *na posiedzeniu publicznem d.* 10 *Stycznia* 1814 *roku przez X. Stanisława Staszica Prezesa tegoż towarzystwa.*

Dołączam ieszcze wynalazek i opis narzędzia ustosowanego do wszystkich ważnieyszych doświadczeń magnetu. Narzędzie to mało mieysca zaymuiące, do przenoszenia i do używania tak po rowninach iak po górach łatwe, i prędkiemu zepsuciu nie podlega.

Rolnictwo.

Inni członkowie przedsiębrali prace w zastosowaniu umieiętności do urodzaiow powierzchni naszey ziemi, do rozmaitych kraiowych roslin i zwierząt. Jedni z tych pracowali nad rolnictwem, drudzy nad rozmnażaniem i wychowem bydła, inni nad ulepszeniem bez zwiększania kosztu mieszkań włościańskich i budowli gospodarskiey.

Senator Kasztelan Alexander Potocki, którego nam przed dwiema laty przedwczesna śmierć zabrała, wygotował rozprawy o kraiowem rolnictwie z wskazaniem zastosowania niektórych użytecznych, i u nas do użycia łatwych wiadomości obcych.

Na zapytanie przez Towarzystwo, z wyznaczeniem nagrody, do publiczności podane, o przyczynach tak częstego upadku bydła w Polsce, odebrana rozprawa Tomasza Gloza, na doświadczeniach gospodarza zasadzaiąca się, uwieńczoną została.

Na zapytanie o naywygodnieyszem, od ognia zabezpieczonem, a naymniey kosztuiącem zabudowaniu włościańskiem, z dziewięciu odpowiedzi żadna nie rozwiązała wszystkich podania punktow. Wszystkie przecież zawierały wiele użytecznych myśli i doświadczeń. Wyznaczona deputacya uczyniła z nich wybor, i z dodaniem własnych doświadczeń ułożyła opis naydogodnieyszych materyałow i kształtu budowy. Tey wzor kosztem Senatora Woiewody Stanisława Potockiego w Wilanowie wystawiony został, i doświadczeniem iuż kilkoletniem iest stwierdzony.

Kollega Aigner wypracował rozprawę wiele użytecznych myśli i sposobow podaiącą o budownictwie wieyskiem.

Kollega Szuch, którego Towarzystwo przed kilku miesiącami z żalem utraciło, członek w tem Zgromadzeniu tak ciągle i tak użytecznie pracuiący, gorliwy o wszystko w czem maiemał, żebyśmy użytecznemi współziomkom stać się mogli, pracował szczególniey nad rozszerzaniem w kraiu sztuki ogrodnictwa, nad wykazywaniem środkow do ulepszenia i powiększania sadow, obfitości owocow z rozmaitych drzew i roślin kraiowych; zatrudniał się udoskonalaniem narzędzi rolniczych i budowli wieyskich. Jego wynalazkiem iest cegła, która skutecznie do wzwyż wystawioney budowli wieyskiey użytą została.

Kollega Surowiecki Sekretarz Jeneralny Dyrekcyi Edukacyyney, i Stawiarski Mecenas przy Sądzie Kassacyynym, pracuią nad statystyką kraiową.

Kollega Gliszczyński przysposobił dla narodu w oyczystym ięzyku przełożone dzieło Slözera o ekonomii polityczney, i dzieło Harla o policyi.

Kollega Znosko ducha dzieł sławnego Schmita w rodowitey mowie udzielił Polakom.

Było podane przez Towarzystwo do publiczności wezwanie z wyznaczeniem w nagrodę medalu złotego temu, kto wskaże do wykonania naykrotsze, i naymniey kosztowne myśli do połączenia sprawności rzek krain Polskich między sobą, i Elbą Pisma w tym przedmiocie dotąd Towarzystwu nadesłane, uznanemi były przez Deputacyą za niedostatecznie rozwiązuiące zapytanie.

Szanowney pamięci Ludwik Gutakowski iak urzędnik i obywatel cnotliwy, tak rownie w Towarzystwie gorliwym był członkiem o wszystko, co tylko ku powiększeniu iego użyteczności w kraiu zmierzać mogło; ten pragnąc, aby Zgromadzenie obszerniey rozwinęło swoie prace w rolnictwie, nad tem nayważnieyszem naszey krainy bogactw źrodłem, uczynił wniosek, aby osobny do rolnictwa ustanowiony został wydział. Wyznaczona Deputacya po rozważnieyszem rzeczy rozebraniu przyniosła wygotowaną myśl założenia oddzielnie Towarzystwa rolniczego.

Odtąd takowe Towarzystwo stanęło. To w krotkim, czasie mimo ciągłych prawie woien i przeszkod od wszczęcia iego, przecież iuż urządziło się wewnętrznie; porobiło ku swemu zamiarowi użyteczne po Powiatach stosunkowe związki, i iak publiczność na kilku posiedzeniach świadkiem była, iuż użytecznie pracuie.

Oprocz takowych przedsięwzięć dopełnionych przez członkow Towarzystwa, nadto wielu innych rodakow uczonych udzieliło nam w tymże przedmiocie swoie dzieła.

Członek Rady Prefekturalney Kaliskiey Maruszewski ułożył proiekt o spławności rzeki Warty, przy którego wykonywaniu ważne kraiowi dał przysługi.

Sądow kary w Departamentach Krakowskim i Radomskim Prezes Piekarski udzielił Towarzystwu pismo ku oświeceniu wieśniaka umieiętnie zastosowane; drugie oryginalne dzieło na znaiomości gospodarstwa i na własnem doświadczeniu zasadzone o ziemiaństwie kraiowem.

Członek Rady Prefekturalney Kaliskiey Biernacki udzielił Towarzystwu swo-

ie użyteczne w rolnictwie przedsięwzięcia, i tłumaczone dzieła sławnego Thera.

Uczony Gley przesłał rozprawę o rolnictwie obeymuiącą kraiowego gospodarstwa znaiomość, i szczęśliwe własnych doświadczeń i zagranicznych w tey rzeczy wiadomości zastosowanie.

Obywatel Mostowski podał Towarzystwu rozmaite uwagi ekonomiczne. Tych doświadczenie i uskutecznienie oświadczył dopełnić własnem staraniem i kosztem, gdyby mu był wyznaczony grunt iaki naymniey użyteczny. Wydział uwagi te wziął za godne zastanowienia, za użyteczne w gospodarstwie. Towarzystwo nie omieszkało donieść o tem Rządowi, wraz z uwagami autora i wydziału.

Nauka lekarska.

Zacne grono lekarzy w Towarzystwie naszem, przychyliwszy się do rady i proiektu Prezesa w tym wydziale, przedsięwzięło szczególniey zwracać swoie prace, uwagi i doświadczenia na choroby, pospolicie kraiowemi zwane. W tym zamiarze składaią osobną deputacyą, w którey udzielaią sobie wspólnie własne względem natury i względem takowych chorob leczenia wiadomości. Od uczonych rodakow lekarzy w kraiu praktykuiących odbieraią przesyłane im w tym przedmiocie uwagi i doświadczenia. Osobom te słabości cierpiącym woiny do nich przystęp, za poprzedniem uwiadomieniem Prezesa tegoż wydziału.

(*Reszta potem.*)

Z Wiednia d. 6 Lutego.

Urzędowe doniesienia.

Z głowney kwatery Langres nadeszły pod d. 26 Stycznia następuiące urzędowe doniesienia:

Stosownie do odebranych rozkazów Królewicz Wirtemberski i Jenerał artyleryi Giulay uderzyli razem na nieprzyiaciela d. 24 Stycznia o godzinie 12. Zamiarem ważnego tego przedsięwzięcia było zaięcie miasta Bar nad Aube, które nieprzyiaciel większą częścią dawney gwardyi, liniowem woyskiem i wielu działami pod Marszałkiem Mortier trzymał osadzone, i oprocz tego Jenerał Christiani z woyskiem włoskiem wchodził do linii. Straże nieprzyiacielskie zostały wszędzie odparte i aż do mostu nad Aube pod Fontaine ścigane. Tu stała część nieprzyiaciela około 12,000 ludzi z 10 działami i 4 haubicami w korzystnem i strychuiącem całą okolicę stanowisku. Korzystaiąc nieprzyiaciel z położenia mieyscowego uderzył żywo na nasze woyska pod Jenerałem Giulay; ale brygada Trenka złożona z pieszych pułkow Jgo. Giulay i Maryassy odparła go po dwa razy i ścigała aż do Fontaine. Nieprzyiaciel znał ważność tego mieysca, które groziło przerwaniem związku między Bar nad Aube i Troyes, i zgromadził tu swoie siły.

W tym samym czasie, kiedy Jenerał Hrabia Giulay naprzod postępował, uderzył Królewicz Wirtemberski na nieprzyiaciela pod Colombe, opanował to mieysce i ścigał go do Lignol. Tu stał nieprzyiacielski posteruněk, który także porażony i do Rouvre odparty został, gdzie stała głowna siła nieprzyiacielska z 20 działami na korzystnym wzgorku. Królewicz przestał na skutecznem z dział strzelaniu, aby dał woyskom swoim czas do zebrania się. Nieprzyiaciel obawiaiąc się wypadku dnia następnego, opuścił w nocy Bar nad Aube i cofnął się ku Chalons

i Troyes. Jenerał Hrabia Giulay osadził nazaiutrz to miasto.

Strata nieprzyiaciela iest znaczna: dwoch pułkownikow znaleziono na placu boiu zabitych; Włoscy i Niderlandscy zbiegowie, których liczba co chwila się pomnaża, opuszczali pod czas bitwy szeregi nieprzyiacielskie. Załuiemy straty Majora Leck, od Jgn. Giulaia piechoty, który pełniac chwalebnie swoie obowiązki, poległ. Strata nasza w chwalebnym tym dniu nie może ieszcze bydź dokładnie podana; wszelako iest niczem w porownaniu z nieprzyiacielską i dopięciu wielkiego celu przez osadzenie ważnego mieysca, które nasze woyska nieprzyiacielowi wydarły. Nieprzyiaciel utracił w zabitych, ranionych i jeńcach do 2000 ludzi. Walczyły z nami naylepsze iego woyska, prawie wszystkie od dawney gwardyi, a zatem strata iego iest nie nagrodzoną. Wszystkie woyska potykały się z rownym zapałem i rowną odwagą. Jenerał artyleryi Hrabia Giulay chwali naybardziey ważne usługi Feldm. porucznika Hrabiego Fresnel; Jenerałow majorow Czoky i Trenka; Pułkownikow Hrabiego Kinskiego, od Kotulinskiego, Xcia Hohenlohe, od Cesarza, i Gebharda, od Maryassego piechoty; Majorow Waldstädten, od głownego sztabu, i Czoky, od artyleryi; Kapitanow Nusset, od pułku Cesarza, Lowetto, od Jgn. Giulaia; Podpułkownika Mindl, od Kotulinskiego i Oberfaierwerka Kempf.

Osada zamku Joux, która, iak się już doniosło, poddała się d. 16 b. m. przez kapitulacyą, składała się procz dowodcy, z 6 officerow i 286 żołnierzy. Znalezione tam zapasy artyleryi są daleko znacznieysze, niżeli mniemano; było tam bowiem 10 dział, 4 moździerze, przeszło dwoch bomb i kul działowych rożney wielkości, 493 karabinow, 2 cetnary kul karabinowych, 10,000 pak pieszych ładunkow, 2 cetnary strzeleckich ładunkow, 390 cetnarow prochu i wiele innych potrzeb.

Podpułkownik Hrabia Thurn zabrał przeznaczony do Metz na 23 wozach transport ammunicyi, wyiąwszy ieden, który w czasie potyczki na powietrze wysadzony został, na drodze od Langres do Dijon, w okolicy Oisy; zasłona, składaiąca się z kirysserow 12go pułku, strzelcow konnych i huzarow, częścią zarabaną, częścią poymaną została. Rotmistrz Hrabia Schönborn, od Arcy Xcia Ferdynanda huzarow, szczególniey się w tey rozprawie popisał. Podpułkownik Hrabia Thurn ściga nieprzyiaciela nieustannie na drodze ku Chatillon.

Wysłany przez Jenerała majora Hecht patrol, zabrał na drodze do Bourgignon znaczny transport żywności.

Feldmarszałek Blücher donosi pod d. 24 Stycznia z Gondrecourt, że Ces. Rossyyski Jenerał major, Xże Szczerbatow, uderzył na nieprzyiaciela, który nie chciał z Ligny ustąpić, i wyparł go stamtąd.

W Ligny dowiedziano się co następuie: D. 22 Stycznia przybył tam Xże Neufszatelski z Paryża, rozmowił się z Marszałkami Ney i Wiktorem i powrocił zaraz do Paryża. Mowią, iż celem tey rozmowy było: Marszałek Wiktor miał Ligny i Bar le Duc do 26 Stycznia bronić, w którym dniu nadeyśdź powinna nowa gwardya z Antwerpii. Xże Następca Hessen-Homburga osadził dnia 19 Dijon.

Rządowa Francuzka gazeta pod d. 23 Stycznia zawiera następuiące doniesienia z placu boiu;

Woysko Marszałka Xcia Tarentu.

Marszałek Xże Tarentu (Macdonald) poruczoną miał sobie obronę Renu aż do Nimwegi, odparł wszystkie attaki nieprzyiaciela. Jenerał Sebastiani, który w Kolonii stał, zabrał w rożnych rozprawach 5 do 600 jeńcow. Xże Tarentu rozkazał twierdze Grave, Venloo, Julich i Mastrycht postawić w stanie obrony.

Od pierwszych dni Stycznia zaczął nieprzyiaciel pod rozkazami Jenerała Bülow, a przeciw Moguncyi pod rozkazami Jenerała Blücher zaczepnie działać. Xże Tarentu ściągnął do kupy swoie woyska; d. 14 miał głowną kwaterę w Mastrychcie, trzymał Leodyum i Charlemont osadzone i uważał prawy bok Jenerała Blüchera. D. 18 była głowna iego kwatera w Namur.

Przeyście za Ren Prusko-Rossyyskiego Sląskiego woyska.

D. 1 Stycznia woysko Sląskie przeprawiło się w kilku mieyscach za Ren. Należące do tego woyska korpusy postąpiły, Rossyyska dywizya Jenerała Langeron przeciw Moguncyi, przednia straż przeciw Trewirowi, a dywizye Sakena i Jorka nad Saarę; dywizya Kleista stanowiła odwod. Cztery te dywizye, wraz z jazdą, rachować można do 50,000 ludzi. Marszałek Xże Raguzy cofnął się bez straty przed temi korpusami. Stanął nad Saarą, kazał Saarlouis i Bitsch w żywność opatrzyć; potem udał się ku Metz, stał nieiaki czas przed tą twierdzą, dla wywiezienia z niey co nie iest do obleżenia potrzebnem, i dla uzupełnienia na rok cały żywności. Osadził St. Michiel i był d. 19 przed Verdun, nie wdaiąc się nigdzie w ważną rozprawę. Twierdza Verdun została w żywność i w to wszystko, co do dobrey obrony należy opatrzona. Dywizya Sakena stała przeciw Port-a-Mousson, Jorka przed Metz, Kleista przed Thionville, a Langerona przed Moguncyą. Cała piechota woyska Sląskiego obrocona iest na opasanie tych twierdz. Ostra pora roku, niepogoda, częste pod gołem niebem przebywanie, pomnożyły w tych woyskach choroby, których zdrowie znacznie iuż przez trudy kampanii naruszone było. Lazarety w tyle tego woyska zapełnione są choremi, a drogi zdechłemi końmi okryte. Prefekt i prezydent miasta Metz, podprefekt Thionvillu i ogółem wszyscy mieszkańcy obwodu Metz zasłużyli na pochwałę Cesarza.

O wkroczeniu do Szwaycaryi złożonego z Austryakow, Rossyanow, Bawarczykow i Badeńczykow pod rozkazami Xięcia Schwarzenberga woyska.

D. 29 Grudnia Marszałek Xże Belluny (Wiktor) miał głowną swoią kwaterę w Strazburgu. Piąty korpus jazdy z dywizyą piechoty trzymał Kolmar osadzony. Twierdze Landau, Strazburg, Schlettstadt, Nowy Breisach i Hüningen były we wszystko przyzwoicie i w żywność opatrzone. Hrabia Roederer, nadzwyczayny kommissarz, i Referendarz Baron Belleville, chcieli w Strazburgu pozostać, dla zagrzania narodowey gwardyi. Woysko Austryackie Schwarzenberga, które wraz z 15,000 Bawarczykow, 8000 Wirtemberczykow, 4000 Badeńczykow i Rossyyskim korpusem Wittgensteina, podaią do 100,000 głow, weszło d. 21 Grudnia do

Szwaycaryi. Jenerał Bubna dowodzący przednią strażą, poszedł do Berna, a ztamtąd do Genewy, gdzie d. 28 przybył. Miasto to, które obwiedzione iest bastyonowym wałem, otworzyło swoie bramy z złego zarządzenia prefekta, z złego myślenia mieszkańcow i zawrotu głowy tychże. Panowie członki małey rady uznały tę chwilę za pomyślną, dla przywrocenia swey arystokracyi i wyszła od tychże podpisana odezwa. Lecz strona demokratyczna sprzeciwiła się temu nadużyciu; Jenerał Austryacki oswiadczył, iż nie może się do tych kłotni mieszać, i że osadza Genewę iako Francuzkie miasto. D. 16 Stycznia znaydowało się w Genewie tylko 800 Austryakow osadą; straże Francuzkie stały na wystrzał z działa od miasta. Baron Finot, prefekt departamentu Montblanc urządził na prędce korpus ochotnikow i pospolite ruszenie, nad którym Jenerał dywizyi Hrabia Desaix obiął dowodztwo. Ziemia departamentu Montblanc zdawała się bydź przeciw wszelkiemu attakowi zabezpieczoną. Zamek Barreau był w żywność opatrzony; codziennie gromadziły się liniiowe woyska, narodowe gwardye i korpus ochotnikow z Chambery; liczba ich wynosiła iuż do 8000. — Departament Jsery wsławił się na nowo patryotyzmem, którego zawsze dawał dowody. Na wezwanie nadzwyczaynego kommissarza St. Vallier powstał w massie. Jenerał Marchand dowodzi narodową gwardyą i pospolitem ruszeniem. D. 16 Stycznia znaydowało się w Grenoble 16,000 ludzi pod bronią; park z 60 dział został tam na prędce urządzony. Twierdze Besanson, Fenestrelles, Mont-Dauphin były w żywność opatrzone. Departament Dromy, który w początkach nie okazał takiey samey gorliwości iak Jsery, czynił także poruszenia. Liniiowe woyska z Tulonu i Marselii, i gwardye narodowe z Prowancyi udały się w drogę, dla zmocnienia woyska Delfinatu. — Woyska z przedniey straży Jenerała Bubny weszły do Departamentu Ainy i osadziły Bourg po niejakim oporze mieszkańcow. D. 19 stały nieprzyiacielskie straże o 3 mile od Lyonu. — Marszałek Xże Castiglione (Augereau) udał się do Delfinatu, dla zebrania wszystkich woysk i postąpienia z siłą przeciw Lyonowi i Genewie. Jenerał Musnier trzyma Lyon osadzony i przeznaczony był do działania na prawey stronie Saony. Nadzwyczayny Kommissarz, Hrabia Chaptal i Hrabia Bondy, prefekt dptu Rodanu, wszystko uczynili, czego tylko słusznie po nich oczekiwać można było. Mieszkańcy Lyonu okazali gorliwość i patryotyzm. Gdy miasto widziało się bydź zagrożone, wiele familiy wyniosło się z niego i wywieziono przeszło za 100 mill. fr. towarow w gory. Z Bourg wysłał Hrabia Bubna lekkie woyska na wszystkie strony. 15 huzarow pokazało się przed Macon. Były woyska i narodowa gwardya do obrony miasta; ale prezydenci miast Macon i St. Laurent zdradzili zaufanie, które rząd w nich położył, i dozwolili 50 nieprzyiaciołom most na Saonie osadzić. D. 16 znaydowało się do 300 nieprzyiacielskiey jazdy w Macon. Postępek ten iest niezatartą plamą dla mieszkańcow tego miasta; czyni sromotny przekor względem bohatyrskiego postępku mieszkańcow Chalonu (nad Saoną.) Gdy nieprzyiacielski podiazd pokazał się przed tem ostatniem miastem, uchwycili miesz-

kańcy oręż; narodowa gwardya z Autun pośpieszyła im na pomoc; mieszkańcy okolicy Charolles zpuścili się z gór swoich; 4 żelazne działa zostały zatoczone, zburzono mosty, usypano reduty i postawiono się w stanie obrony. Do 18 wszystkie napady nieprzyiacielskie zostały odparte. Inny oddział woyska Xcia Schwarzenberga postąpił przeciw miastu Besanson. Hrabia Marulaz obiął dowodztwo w tem mieście; wsparty od Barona Bry, prefekta D,tu Douby, opatrzył za kilka dni Besanson w żywność i wszystkie do obrony potrzeby. Jenerał Marulaz wysłał kilka podiazdow z miasta, które niespodziewanie uderzyły na nieprzyiacielskie oddziały i zarąbały. Liczbę Austryackiego woyska, któ e przed Besanson stoi i w rozne strony wysela podiazdy do 16,000 podaią. Jeden z tych podiazdow pokazał się pod Dole. Sto pięćdziesiąt jazdy były wystarczaiącemi do osadzenia tego miasta; ale gdy potem otrzymały piechotę w posiłku, wyruszyły przeciw Auxonne; tymczasem osada zrobiła wycieczkę, pobiła nieprzyiaciela i wyparła za Dole. Mieszkańcy miasteczka St. Jean de Losne bronili swoiego mostu i 14 zabrali jeńcow; nieprzyiacielski szef szwadronu został od pensyonowanego officera, który stanął na czele gwardyi, pałaszem zabity. Inny korpus Xcia Schwarzenberga udał się przeciw Hüningen i po 4 dniowem bombardowaniu zamieniono oblężenie tey twierdzy na opasanie Do 17 mieliśmy zaspokaiaiące doniesienia z Hüningen, Sbblettstadt i wszystkich twierdz nad Renem. Woyska Xcia Schwarzenberga pokazały się także przed Befort, i utraciwszy w natarciu 1500 ludzi, zamieniły podobnież oblężenie tey twierdzy na opasanie. Do 16 trzymało się to miasto. Inny korpus Xcia Schwarzenberga udał się przeciw Epinal, a stamtąd przeciw Nancy; d. 19 stały przednie straże tego korpusu przed Toul. Xże Belluny stał za Mozą w Void, trzymał osadzone Commercy i miał związek z Xciem Raguzy (Marmontem.) D. 12 Xże Trewizy (Mortier) był w Largr s. Na przeciwko niego stał korpus Jenerała Giulay, który także do woyska Xcia Schwarzenberga należy. D. 13 i 14 kazał Xże Trewizy przeciw nieprzyiacielskiey straży 1800 ludzi wynoszącey, wyruszyć. 300 strzelcow nowey gwardyi, prowadzonych przez wieśniakow, uderzyło z tyłu bagnetem na nieprzyiaciela o godzinie 1 w nocy, który zaraz porwał się do broni, zabili 5 do 600 ludzi i 150 zabrali w niewolą. D. 19 stosownie do ogólnych rozporządzeń usadowił się Xże Trewizy w Chaumont, gdzie dwie nowe dywizye i 70 dział do niego przybyły. Dwa Wirtemberskie batalliony, które z Epinal przyszły, zapędziły się za daleko; Xże Trewizy kazał naprzod dawać przez 10 minut do nich ognia, potem 60 grenadyerow gwardyi Cesarskiey, którzy sami się ofiarowali, na nie uderzyło. Oba te batalliony zostały od 60 grenadyerow bagnetem porażone i za rzekę przeparte. 80 ludzi zabrano z nich w niewolą. W Meaux, Soissons, Chalons, Troyes i Arcis nad Aube formuią się odwodowe obozy. 100 szwadronow odwodowey jazdy zgromadza się w Meaux i Melun pod dowodztwem Jenerałow Bordesoult i Pajol. Narodowe gwardye z Normandyi, Poitou i Bretagne znayduią się w drodze, dla pomnożenia obozow pod Meaux, Soissous i Troyes. Park z 600 dział stoi pod

dowodztwem Jenerała dywizyi Buty pod Chalons. Nadeszła chwila, w którey w wszyſtkich punktach tego obszernego pańſtwa biorą się Francuzi do oręża dla oswobodzenia prędko oyczyzny i utrzymania nabytey przed naszych przodkow sławy, spiesząc do obozow, mieysca zgromadzenia wszyſtkich walecznych i prawdziwych Francuzow. — Nieprzyiaciel powiada, iż we 200,000 woyska wkroczył do Francyi. W Brabancyi ma 20,000 ludzi, 50,000 od Sląskiego woyska przed Moguncyą, Saarlouis, Luxemburgiem Thionville i Metz, a 100,000 w woysku Xcia Schwarzenberga, które ſtoi w Bourg, przed Besanson, Hünigen, Schlettſtad, Beford i pod Langres.

Gazeta Stuttgardska zawiera nadeszłe przez nadzwyczayną okazyę z owczesney głowney kwatery Langres pod d. 22 Stycznia naſtępuiące doniesienie:

"Dziś o godzinie 3 po południu przybył tu Nayiaśnieyszy Cesarz Alexander, przeciw któremu Xże Schwarzenberg wyiechał. Miaſto Langres nosiło dotąd nazwisko panny, ponieważ żaden nieprzyiacielski Monarcha lub wodz w niem nie postał. Przed przybyciem Cesarza przywiozł goniec wiadomość, że Xże Wincencyi (Caulincourt, miniſter Francuski związkow zagranicznych do Chatillon nad Sekwaną przybył. Podpułkownik Hrabia Thurn, prowadzący przednią ſtraż, wszedł tam godziną pierwey. Hrabia Thurn udał się do Xcia Wincencyi i żądał iego rozkazow. Ten odpowiedział: "Te wydaie tylko zwycięzca.,, Xże Schwarzenberg wysłał tam zaraz Jenerała Herzogenberg, aby iego osobę od wszelkich nieprzyiaciności zabezpieczyć i oraz oświadczyć mu kazał, iż iego przybycie nie wſtrzymuie wcale działań woiennych. Jutro d. 23 przybędzie N. Cesarz Auſtryacki, Lord Caſtlereagh i Xże Metternich w Vesoul, a iutro do naszego miaſta. Kolumna Jenerała porucznika Hrabiego Pahlena bierze kierunek ku Joinville; czoło woyska Sląskiego i piąty korpus woyska ſtoią w rowney z sobą linii. Ces. Rossyyskie i Kr. Pruskie gwardye i odwod ſtoią w okolicach Langres. Królewicz Wirtemberski ściga nieprzyiaciela w wszyſtkich kierunkach. Rotmiſtrz Nagel nie znalazł wcale nieprzyiaciela aż do Passy. Zołnierz od Wirtemberskiego pułku, ktoremu grenadyer od gwardyi Cesarskiey do uwolnienia się dopomogł, powiada: że wszyſtkie oddziały gwardyi musiały spiesznym marszem do Paryża wrocić. Jenerał Jork przybył d. 19 do Dainville, a nazaiutrz do Neufchateau. Jenerał Platow bierze także swoy kierunek ku Joinville; ſtraże iego ſtoią niedaleko Chalons nad Marną. Od Feld. marszałka Blüchera nadeszła pod d. 20 z Nancy wiadomość, że Toul poddał się Ces. Rossyyskiemu Jenerałowi Hrabiemu Liewen. Zabrano tam trzy orły, 3 metalowe i 1 żelazne działo, dowodcę Chaudron, 3 officerow i 400 żołnierzy. Znaleziono tam wielorakie zapasy, a mianowicie prochu. Podług naynowszych doniesień Jenerał Platow przeprawił się pod Gre za Mozę, a nieprzyiaciel cofnął się aż do Polansee, przyczem nieco iencow utracił. Stamtąd cofnął się do Dalencourt, a potem do Void, gdzie przednia ſtraż Marszałka Wiktora pod Jenerałem Grouchy, z pięciu pułkow złożona ſtanęła.

DODATEK
DO Nro 14.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 16 LUTEGO 1814 **Roku WE SRODĘ.**

Rada Naywyższa temczasowa Xięstwa Warszawskiego.
przez
Ministerium Przychodow i Skarbu.

Uznawszy dozwoloną dotąd grę Loteryi Saskich w Xięstwie Warszawskim, równie iak i innych zagranicznych Loteryi, tak dla kraiu z powodu wychodu pieniędzy za granice, iako i dla wzrostu Loteryi kraiowych z wielu miar szkodliwą, postanowiła takową zupełnie zakazać, i tem końcem uwiadomiaiąc o tem publiczność, ostrzega ią oraz, iż ktobykolwiek po dniu 15 Lutego w Loteryą Saską, grać ważył się, to iest Losy do niey przedawał lub kupował, iako graiący w zakazane Loterye zagraniczne uważany karze pienięzney prawem na podobne wykroczenia przepisaney podpadnie, z którey iedna połowa denuncyantowi oddana, druga zaś do Skarbu publicznego wpływać będzie.

Przy tey okazyi ponawiaią się wszelkie dawniey co do gry zagranicznych, iako i innych Loteryi wydane zakazy. Azeby zaś nikt przeciw zakazowi temu wykraczaiący nie wiadomością o nim nie wymawiał się ninieysze ostrzeżenie po trzykroć w wszystkich Gazetach kraiowych niemniey w Dziennikach Departamentowych ma bydź dla wiadomości każdego umieszczone, niemniey po Parafiiach z Ambon ogłaszane publiczności będzie.

W Warszawie d. 20 Stycznia 1814.

Dyryguiący Ministerium Skarbu,
(Pod.) *de Colomb.*
Domzalski, Szef. wyd.
Za zgodność:
Kruszyński, S. J.
Za zgodność:
Wronski, S. J. Pref.

Z Wiednia d. 9 Lutego.

Dworska gazeta tuteysza zawiera następuiące doniesienia od teatru woyny:

W głowney kwaterze sprzymierzonych Monarchow wyszły znowu następuiące obwieszczenia:

I. Tak nazywaiący się Karol Lequier, z gminy Igny rodem, który dał się uwieść wezwaniom, które honor i ludzkość potępiaią, schwytany został z bronią w ręku i d. 13 Stycznia przed sąd woyskowy w

Vesoul ſtawiony, który skazał go na śmierc. Na prozbę tylko licznych i znakomitych mieszkańcow, a mianowicie przez wzgląd, że ieſt oycem 6 dzieci, których los od iego życia zawisł, zoſtał życiem udarowany. Na przyszłość atoli ma w tem samem mieyscu bydź sąd woyskowy złożony i winny śmiercią ukarany, gdzie popełnione będzie zaboyſtwo. Feldmarszałek Xże Schwarzenberg wydał w tey mierze do wszyſtkich dowodcow korpusowych potrzebne rozkazy.

II. Rozbroienie mieszkańcow w osadzonych woyskiem sprzymierzonem kraiach Francuzkich, lubo przeciwi się zasadom tegoż woyska; ſtało się iednak obowiązkiem, gdy widziemy zewsząd wychodzące wezwania, zachęcaiące lud do mordow i zaboyſtw. Rozumny i spokoyny lud pochwali ten środek, kóry zasłoni go przeciw wszelkim z tego powodu zarzutom.

Prezydent miaſta Langres wydał naſtępuiące obwieszczenia:

I. Mieszkańcy Langresu! Trzey wasi współziomkowie odesłanemi wczoray zoſtali iako zakładnicy do Bazylei; wymienic wam ich, ieſt to odnowić żal, który z ich oddalenia czuiemy; są to PP. Bonet-Gerard, Poinsot syn i Viney-Japiot. Sprzymierzeni Monarchowie użyli tego środka, aby mieli zakład względem dobrego obeyścia się naszych mieszkańcow z ich woyskiem. Staraymy się tak naszem poddaniem się, iako też przychylnością okazać, że ten środek nie był potrzebny; ſtaraymy się, ażeby ich woyska poniosły z sobą dobre rozumienie o rzetelności, która lud Langresu zdobi. Nadewszyſtko nie zapominaymy, iż od naszego poſtępowania zawisło bezpieczeńſtwo i życie osób, które za nas zaręczaią; mieymy ie zawsze przed oczema; wszyſtkie nasze czyny, wszyſtkie nasze kroki i rozmowy niechay do tego zmierzaią, abyśmy iak nayprędzey widzieć mogli, czego się spodziewać należy, drogich naszych współobywateli zwroconych. Obywatele, których nierozwaga lub lekkomyślność na chwilę obłąkaćby mogły, zastanowcie się nad przepaścią, którą sobie ten przygotował, którego dom rozsypał się teraz pod ciosami przykładney kary; drżyycie na położenie iego familii i iego dzieci, gdyby inaczey nieszczęście ludu, które ſtąd wypływa, nie było doſtatecznym dla was hamulcem. — Ninieysze obwieszczenie ma bydź drukowane i wszędzie po przybiiane, W Longres d. 22 Stycznia 1814.

(Pod.) *Guyot, prezydent.*

II. Sprzymierzone Mocarſtwa trzymaią wasze miaſto osadzone; uroczyście wyrzeczony ich cel zmierza do nadania Europie przez wszyſtkie prawe sposoby i drogi dobrodzieyſtwa ſtałego i trwałego pokoiu; są oni przymuszeni rozpisywać to, czego potrzeby woyska wymagaią; ale nie chcą praw, które im woyna nadaie, rozciągać nad konieczną potrzebę; okazuycie im za em ufność, do którey was te urządzenia wzywaią: wasi urzędnicy daią wam przykład; po ſtanie trwogi, naſtępuie ſtan bezpieczeńſtwa; niechay wszyscy ludzie przechodzą sie, niechay otworzą się składy i sklepy, niechay targi dla codzienney potrzeby odbywaią się zwyczaynym sposobem. Nie lękaycie się żadnego nieporządku wewnątrz. Władza

cywilna i władza karnego woyska czuwaią wspólnie nad bezpieczeństwem osób i własności; całe miasto niechay przybierze znowu naturalny swoy ruch i zwyczayną swoią gościnność; iest to hołd, który winno sprzymierzonem woyskom i wysokim i ich dowodcom. — Za upoważnieniem komendanta placu wielkiey głowney kwatery Sprzymierzonego woyska.

(*Powyższy dzień i podpis.*)

Feldmarszałek Xże Schwarzenberg posłał Królewiczowi Wirtemberskiemu udzielony przez N. Cesarza Austryackiego krzyż orderu Maryi Teressy, z następuiącym listem:

N. Królewiczu Następco tronu! Nayiaśnieyszy Cesarz i Pan moy zlecił mi nayłaskawiey, abym W. Królewiczowskiey Mci przesłał krzyż orderu Maryi Teressy. Ma on bydź, podług wyrazu J. C. Mci, wieczną pamiątką ważney rozprawy pod Epinal, którey szczęśliwe skutki tak dobroczynnie do ogółu wpływaią, a którą winniśmy wysokiemu rozsądkowi i odwadze W. Król. Mci. Dopełniaiąc rozkazow J. C. Mci, racz W. K. Mość przyiąć łaskawie uczucia głębokiego uszanowania, &c.

Xże Schwarzenberg.

Podług pism Paryzkich, które do 16 Stycznia dochodzą, znaydował się Cesarz ieszcze w Paryżu, w którym dniu wielu nowo mianowanych jenerałow, iako też głowny sztab gwardyi wykonali przed nim przysięgę.

Przez odezwę pod d. 13 Stycznia wszystkie osoby, które dawniey w gwardyi Cesarskiey służyły, wezwane są do wrocenia do niey na czas, poki nieprzyiaciel z ziemi Francuzkiey wyparty nie zostanie.

Część Weteranow zaniosła przez swoiego dowodcę, Marszałka Serrurier, prozbę, aby mogła ieszcze służyć, i Cesarz przyiął kilku set, którzy ieszcze pracować mogą, usługi.

D. 13 Stycznia oglądał Cesarz na dziedzińcu Tuilleries korpus woyska, który Paryzkie pisma do 30 bataliionow piechoty i 40 szwadronow jazdy podaią, ale podług zapewnienia iednego podrożnego tylko około 18,000 ludzi wynosił.

Z Blankense d. 21 Stycznia.

Przeszło tędy wiele woysk za Elbę; Duńczykowie znayduią się w Pinneberg i idą przeciw Hamburgowi. Mohrburg wzięty został przez Rossyanow. Haarburg był od godziny 6 z rana aż do południa bombardowany. Schwarzenberg przy Haarburgu iest od Rossyanow zaięty, a iak mowią Haarburg od Francuzow opuszczony. Xże Eckmühl chciał iuż kapitulować; ale Jenerał Benningsen niechce inny kapitulacyi przyiąć, iak poddanie się w niewolą woienną całey osady.

Rozmaite wiadomości.

D. 29 Stycznia głowna kwatera N. Króla Pruskiego była w Chaumont, Feldmarszałka Blüchera w Vaucouleur, a Xcia Schwarzenberga w Troyes.

Zapewniaią, iż Lord Castlereagh nie ma żadnego zlecenia zawierania pokoiu, i to zdaie się bydź dla tego podobnem, że Angliia nie uznała ieszcze Cesarza Napoleona w tey godności, iak to pokazuie się z pism urzędowych. Angliia oświadczyła nadto przed całą Europą, iż poty nie zawrze z Francyą pokoiu, poki Napo-

leon znaydować się będzie na czele rządu. Przywiedziemy tu naszem czytelnikom ściągaiącą się do tego przedmiotu, a nie powszechnie wiadomą okoliczność. W roku 1806 Francya pragnęła bardzo pokoiu z Angliią, lecz zbliżenie się do tego Mocarstwa tyle znalazło trudności, iż Cesarz postanowił doyść tego przyczyny. Zlecenie do tego odebrał owczesny Minister policyi, Xże Otranto (Fouché). Podiął się tego pod wyraźnym warunkiem, iż Cesarz nie będzie się pytał o imiona osob, które do tego będą użyte. Cesarz przyrzekł, a Minister użył swoich sposobow. Po nieiakim czasie podał Cesarzowi dokładny opis wszystkich pobudek, dla których gabinet Angielski nie chciał w żadne wchodzić układy. Cesarz rozgniewany w naywyższym stopniu na ten reiestr politycznych grzechow, zapomniał o danym słowie, i chciał groźbami wymodz na Ministrze, aby mu wydał użyte do tego osoby; ale Minister był nieporuszony, co pociągnęło za sobą iego oddalenie. (*Z gazety Berlińskiey.*

Xże Brunswicki, który poiechał teraz do północnego woyska, dowodzi w niem Hanowerskiemi woyskami (20,000) Brunswickiemi (6000), Oldenburskiemi (1500), anzeatyckiemi (3500), Meklemburskiemi (1900), ogółem 32,900 ludzi.

Cesarz Napoleon znaydował się ieszcze d. 17 Stycznia w Paryżu.

Naywiększe stopnie ciepła i zimna.

Dnia 1 Lutego 1814	Stopni	Zimna		— 2,4
— 2	—	—	—	— 5,2
— 3	—	—	—	— 7,2
— 4	—	—	—	— 7,2
— 5	—	—	—	— 8,6
— 6	—	—	—	— 7,2
— 7	—	—	—	— 3,6
— 8	—	—	—	— 3,2

Dnia 7 i 8 Lutego 1814.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Pszenicy	24 —	20 —	18 —	16 —
— Żyta	13 —	12 15	12 —	11 15
— Jęczmienia	12 —	11 15	10 15	9 —
— Owsa	6 15	6 —	5 15	— —
— Jagieł	36 —	34 —	30 —	28 —
— Grochu	20 —	19 —	18 —	— —
— Rzepaku	27 —	26 —	24 —	23 —

W Xięgarni Friedleina, w Krakowie pod Nr. 235 znayduie się:

"Nouvelle Carte des Postes de l'Allemagne ou des pays Situés au centre de l'Europe limitée par les Villes de Paris, Londres, Hambourg, Danzig, Odessa, Constantinople, Naples &c. avec des Supplément jusqu'à Petersbourg, Moscou, Madrit, & Stokholm, Nouvellement dressée par A. F. H. Nordmann Vienne 1813 ...... fl. 30 en grand quatres Feuilles.,,

DONIESIENIA.

Podinspektor Dóbr i Lasow Narodowych okręgu Białopromnickiego w Departamencie Krakowskim. Na fundamencie Reskryptu J. W. Dyrektora Jeneralnego dobr i Lasow Narodowych w dniu 16 Września z. r. do L. 124 zapadłego, lubo ogłosił dnia 20 Września 1813 roku za sprzedaż drzewa materyałowego i opałowego od 10 Paździer-nika 1813 do ostatniego Lutego 1814 trwać będzie, i lubo takowa sprzedaż iest dotąd otwartą. Dziś ieszcze do publiczney wiadomości podaie, iż dwie poremby w Lasach Narodowych całkowicie lub częściami przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną; pierwsza poremba w Lasach Rabsztyńskich w Powiecie Olkuskim sytuowanych morgow Magd. 20 drzewa bukowego pni 750 obeymuiąca podług taxy lesney 4011 zł. poł, 3 1/2 gr. oceniona na mieyscu w Rabsztynie dnia 24 t. m. i r. — Druga w Lasach Rzędowskich w Powiecie Miechowskim położonych podobniez z 20 morgow Magd. składaiąca się, w którey drzewo Grabowe, Brzozowe i Osikowe, 1353 złp 6 gr. oszacowana, także na mieyscu w Rzędowicach dnia 25 t. m. i r. Chęć, przeto kupienia maiący w wymienionych terminach, o kondycyach przy sprzedaży każdego czasu w biórze Podinspektora, i w biórach Urzędow Lesnych dowiedzieć się można. W Krakowie d. 14 Lutego 1814.

Kraus.